



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)
SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank w W. - Oddział w Polsce
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 września 2021 r., VI ACa 350/20,
w sprawie z powództwa M. N.
przeciwko Bank w W. - Oddział w Polsce
o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Ewa Stefańska

Małgorzata Manowska

Mariusz Załucki

l.n

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania powódka M.N. wniosła o ustalenie,

że dwie umowy kredytu hipotecznego zawarte przez nią z poprzednikiem prawnym pozwanego Bank w W. Oddział w Polsce są nieważne w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwot 9 382,35 CHF i 22 069,35 CHF wraz z odsetkami, tytułem zwrotu środków uiszczonych w wykonaniu nieważnych umów. Powódka zgłosiła też żądania ewentualne zapłaty. Wyrokiem z 4 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że obie umowy kredytu hipotecznego zawarte pomiędzy M.N. a E. S.A. Oddział w Polsce są nieważne i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 22 068,35 CHF i 9 378,35 CHF z odsetkami; oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie roszczeń głównych i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2008 r. powódka, mając oszczędności na wkład własny, podjęła decyzję o zakupie mieszkania na rynku pierwotnym. W trakcie spotkania w P. zaproponowano jej zawarcie dwóch umów. Powódka miała kredyt złotówkowy w banku [...] przeznaczony na zakup działki. Celem zawarcia drugiej umowy było obniżenie raty kredytu. Powódka uzyskała w P. informację, że nie ma zdolności kredytowej na kredyt złotówkowy w kwocie 300 000 zł, jednocześnie mając zdolność na dwa kredyty indeksowane do CHF o łącznej wartości 420 000 zł.

9 września 2008 r. pomiędzy E. S.A. Oddział w Polsce i M.N. została zawarta umowa o kredyt hipoteczny nr[...], na podstawie której Bank udzielił powódce kredytu na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy 120 000 zł, przy czym kredyt indeksowany był do waluty obcej CHF. W umowie postanowiono, że okres kredytowania wynosi 480 miesięcy, kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,14833% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,40 punktów procentowych, oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF), przy czym szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zmiany oprocentowania miały znajdować się w Regulaminie. Zabezpieczeniem umowy była hipoteka kaucyjną do 240 000 zł na kredytowanej nieruchomości. Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, Bank stosował podwyższoną marżę o 1,20 p.p.

W tej samej dacie powódka zaciągnęła w tym samym Banku drugi kredyt hipoteczny, oznaczony nr [...]. Bank udzielił powódce kredytu na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym oraz koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu. Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy 300 000 zł, przy czym kredyt indeksowany był do waluty obcej CHF. Warunki kredytowania były zbieżne z tymi, co w pierwszej umowie, z tym, że marża wynosiła 1,15 punktów procentowych, a zabezpieczeniem kredytu była hipoteka kaucyjną do 600 000 zł na kredytowanej nieruchomości. Ustanowiono też cesję praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Obie umowy zostały zawarte według standardowego wzorca stosowanego przez Bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. Powódka nie była informowana przez przedstawiciela Banku, w jaki sposób ustalany jest przez Bank kurs waluty oraz jaki będzie to miało wpływ na przyszłe saldo zadłużenia. Tego samego dnia M.N. podpisała oświadczenia, że została zapoznana z ryzykiem zmiany stopy procentowej i ryzykiem kursowym.

10 sierpnia 2012 r. powódka zawarła z P. S.A. w Warszawie aneksy do obu umów, na podstawie których zobowiązała się do spłaty kredytu w walucie indeksacyjnej CHF. Bank zastrzegł sobie prawo do zaspokajania swoich należności zarówno z rachunku złotowego, jak i frankowego kredytobiorcy.

W § 2 pkt 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez P. zdefiniowano „kredyt indeksowany do waluty obcej” jako „kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złoty, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli”. W § 2 pkt 12 Regulaminu zdefiniowano „Tabelę” jako „Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku”. W § 7 ust. 4 Regulaminu postanowiono, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo

zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Natomiast zgodnie z § 9 ust. 2 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności rat kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeżeli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Stosownie zaś do § 13 ust. 7 Regulaminu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej wcześniejsza spłata dokonywana jest w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji. Sąd Okręgowy ustalił, że w umowach, ani w Regulaminie, nie było żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursów poszczególnych walut.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 14 września 2012 r. do 16 października 2017 r. w związku z wykonywaniem umowy nr [...] powódka wpłaciła na rzecz Banku 9 378,35 CHF tytułem spłat rat kapitałowo-odsetkowych, a w związku z wykonywaniem umowy nr [...] – 22 068,35 CHF. Pismem z 7 grudnia 2017 r., doręczonym pozwanemu 11 grudnia 2017 r., powódka wezwała go do zapłaty 56 489,35 zł tytułem zwrotu nadpłaty powstałej w związku ze spłatą kredytu hipotecznego nr [...] oraz 24 789,44 zł tytułem zwrotu nadpłaty powstałej w związku ze spłatą kredytu hipotecznego nr [...]; ewentualnie w przypadku, gdyby obydwie umowy kredytu okazały się nieważne z mocy prawa, wskazała, że wezwanie należy traktować jako wezwanie do zapłaty wszystkich środków pobranych przez Bank, tj. w związku z umową nr [...] – 143 840,44 zł, zaś na podstawie umowy nr [...] – 61 024,11 zł, w terminie 14 dni od dnia wezwania.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwany jest następcą prawnym Banku, w którym powódka zaciągnęła oba kredyty.

Powołując się na art. 22¹ k.c. Sąd Okręgowy założył, że powódce przysługuje

status konsumenta. Dostrzegając, że obie umowy zawierały postanowienia tożsamej treści, Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do przyjęcia, by były one nieważne z uwagi na sprzeczność z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa, a w szczególności, by ujęta w umowach klauzula indeksacyjna była sprzeczna z istotą umowy kredytu. Uznał natomiast, że zawarte w umowach i Regulaminie postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej spłacie i wysokości rat są abuzywne, a tym samym nie wiążą powódki. Ma to prowadzić do nieważności spornych umów, bo zakwestionowane postanowienia określają główne świadczenia stron i bez nich nie sposób umów wykonywać. Sąd ten założył przy tym, że postanowienia dotyczące indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że w analizowanych umowach klauzula indeksacyjna nie obejmowała wyłącznie przeliczenia na walutę obcą, odbiegając od określenia znanego z umów zawieranych przez inne banki. W tym przypadku indeksacja do określonej waluty miała być nierozzerwalnie związana z oprocentowaniem (stawką referencyjną) stosowanym dla tej waluty, podczas gdy waloryzacja „klasyczna” nie posiada tej cechy. Zdaniem Sądu Okręgowego klauzula indeksacyjna określa w tym przypadku podstawowe świadczenie z umów. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z indeksacji nie doszłoby do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie i nie doszłoby do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytobiorca.

Z powołaniem się na orzecznictwo, Sąd Okręgowy ocenił, że również same postanowienia dotyczące wyznaczania kursów walut dotyczą głównego świadczenia stron. Przyjął jednak, że mimo to podlegają one kontroli z perspektywy art. 385 i n. k.c., bo nie zostały jednoznacznie określone. Uznał, że § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu nie spełniają określonego w 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 oraz w art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. wymogu transparentności. Są one niejednoznaczne, ponieważ w chwili zawarcia umowy konsument nie był w stanie ocenić wysokości własnego zobowiązania, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego związanego z zawarciem umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że niedozwolony charakter mają postanowienia § 7 ust. 4 w zw. z § 2 pkt 12 Regulaminu w zakresie, w jakim przepisy

te przewidują zastosowanie kursu nie niższego niż kurs kupna waluty ustalony przez Bank w aktualnej tabeli kursów do przeliczenia wypłaconych w złotych środków do CHF oraz wyrażenia w tej walucie salda zadłużenia z tytułu kredytu oraz § 9 ust. 1 i 2 pkt 1 Regulaminu w zakresie, w jakim przewiduje zastosowanie kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli kursów z dnia spłaty zobowiązania do obliczenia wysokości raty spłaty. Sąd Okręgowy powiązał abuzywność z faktem narażenia kredytobiorcy na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji Banku co do kursu walut.

Sąd Okręgowy dostrzegł też, że w treści spornych umów postanowienia składające się na klauzulę indeksacyjną zostały rozrzucone w kilku miejscach. Składają się na nią - poza klauzulą *spreadu* walutowego - § 2 pkt 2 Regulaminu wskazujący, że kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej o stopę referencyjną dotyczącą innej waluty niż złote, którego wypłata i spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według Tabeli, § 2 zd. 2 umowy wskazujący, że kredyt jest indeksowany do waluty CHF, § 6 ust. 6 umowy nakazujący w przypadku kredytu indeksowanego zapewnienie środków na spłatę raty w wysokości uwzględniającej ryzyko kursowe oraz oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką (załącznik do umowy) wskazujące, m. in.: że został on zapoznany z kwestią ryzyka kursowego związanego z udzieleniem kredytu indeksowanego, będąc świadomym tego ryzyka rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, jak również jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, ryzyko to ma wpływ zarówno na wysokość zobowiązania wynikającego z umowy oraz na wysokość rat spłaty kredyt, kredyt jest wypłacany i spłacany w złotych zgodnie z regulaminem, a saldo zadłużenia jest wyrażone w walucie obcej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że o abuzywności klauzuli indeksacyjnej w całości (a więc nie tylko w zakresie tzw. klauzuli *spreadowej*) decyduje brak jednoznaczności tego warunku umownego. Klauzula indeksacyjna skutkuje również asymetrycznym rozkładem ryzyka związanego z zawarciem umowy, w szczególności ryzyka kursowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, za uznaniem klauzuli indeksacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne przemawia również abuzywność klauzuli

spreadu walutowego. Samo uznanie tej ostatniej klauzuli za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. do całej klauzuli indeksacyjnej, w szczególności również do warunku ryzyka kursowego. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Zdaniem Sądu Okręgowego, bezskuteczność wspomnianych postanowień umownych implikuje nieważność obu umów w całości. Sąd ten nie znalazł podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym.

Wyrokiem z 28 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy uznał, że jedną z głównych przyczyn rozstrzygających o nieważności spornych umów było zastosowanie w nich odesłania do Tabel kursowych Banku, określających poziom relacji między walutami (CHF i PLN) przy ustaleniu salda zadłużenia i wysokości poszczególnych rat (klauzule *spreadowe*). Wskazał, że nie znajduje podstaw do generalnego zanegowania legalności klauzul *spreadowych* z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c., wykładanego zgodnie z duchem art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Zaznaczył jednak, że w okolicznościach sprawy klauzule *spreadowe* są dotknięte wadliwością, która - po myśli art. 385¹ § 1 k.c. - każe uznać, że nie wiążą one stron. Wadliwość tę należy łączyć z rozwiązaniami zawartymi w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu, które odsyłają do Tabel kursowych Banku.

Sąd Apelacyjny wskazał, że mechanizm ten nie został zdefiniowany ani w umowie, ani w Regulaminie. Żadne z tych źródeł nie określa, w jaki sposób Bank będzie ustalał kursy walut, tak, by wynik tych ustaleń był przewidywalny dla drugiej strony umowy. Tymczasem, określane w Tabelach kursy walut mają przełożenie na wysokość rat kredytowych i na saldo zadłużenia, co sprawia, że to do pozwanego należała ostatecznie decyzja o wysokości poszczególnych rat i o saldzie zadłużenia. Zdaniem Sądu drugiej instancji, koncepcja, w której jedna ze stron w drodze arbitralnej decyzji ustala rozmiary świadczenia drugiej strony, nie mieści się w ramach swobody kontraktowej. Właściwą sankcję w tym przypadku wyznaczać

będzie art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Apelacyjny zgodził się z Sądem Okręgowym, że klauzule umowne odsyłające do niezdefiniowanych bliżej tabel kursowych obowiązujących w Banku, nie wiążą stron umowy. Nie miał przy tym wątpliwości, że kwestia zastosowania klauzul przeliczeniowych nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień powódki i poprzednika prawnego pozwanego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wbrew temu, co przyjęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, klauzule odsyłające do tabel kursowych obowiązujących w Banku nie określają głównych świadczeń stron, w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Zaznaczył, że czym innym jest sama klauzula indeksacyjna, a zatem postanowienie umowne, które rozstrzyga o zastosowaniu mechanizmu indeksacji, a czym innym są postanowienia umowne (w tym przypadku zawarte w Regulaminie) określające sposób przewalutowania, albo - jak w tym przypadku - odsyłające do Tabel kursowych. O ile kwalifikacja klauzul indeksacyjnych jako elementu określającego główne świadczenia stron może budzić kontrowersje i jest w różny sposób rozstrzygana w orzecznictwie, o tyle nie powinno być wątpliwości co do tego, że klauzule *spreadowe* nie wyznaczają głównego świadczenia stron. Nie należą one do elementów konstrukcyjnych umowy kredytu, określonych w art. 69 ust. 1 pr. bank. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy problem nie ma w tym przypadku znaczenia przesądzającego, choć - co do zasady - kwalifikacja ta rozstrzyga o dopuszczalności kontroli postanowienia pod kątem abuzywności. Przyznał bowiem rację Sądowi Okręgowemu, że odesłania zawarte w § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu są niejasne, nietransparentne i sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zdaniem Sądu odwoławczego, nawet jeśli klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron, to w okolicznościach sprawy podlega ona kontroli z punktu widzenia wartości, na straży których stoi art. 385¹ k.c.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że bez względu na to, jak ocenić klauzulę indeksacyjną i czy podzielić pogląd Sądu Okręgowego co do abuzywności mechanizmu indeksacji, uznać trzeba, że same klauzule *spreadowe* muszą prowadzić do dyskwalifikacji umowy w całości, bo umowa nie może dalej obowiązywać po ich wyeliminowaniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest w systemie prawa polskiego rozwiązań, które mogłyby zastąpić niedozwolone klauzule przeliczeniowe. Wobec uznania umów za nieważne, powódka mogła

dochodzić zwrotu wszystkiego, co świadczyła w ich wykonaniu, a podstawę zwrotu stanowią art. 405 i art. 410 § 1 k.c.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu drugiej instancji w całości oraz wniósł o jego uchylenie w całości, a także częściowe uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w punktach I, II i IV i orzeczenie co do istoty, ewentualnie przekazanie sprawy w zaskarżonej części Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił naruszenie: art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13; art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c.; art. 69 ust. 3 pr. bank. i art. 65 oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem 21 dyrektywy 93/13; art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 i art. 411 ust. 2 k.c.; art. 189 k.p.c.; art. 496 i art. 497 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29, dalej: dyrektywa 93/13) poprzez brak rozstrzygnięcia, czy zawarte w każdej z łączącej strony umów o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej postanowienia dotyczące zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego) określają główne świadczenia stron, pomimo iż - zdaniem skarżącego - prawidłowe rozstrzygnięcie w tym przedmiocie jest przesądzające dla właściwego rozstrzygnięcia co do skuteczności tych klauzul, jak również co do dalszego trwania umowy kredytu po wyeliminowaniu z niej postanowień uznanych przez Sąd Apelacyjny za niedozwolone. Według pozwanego z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że klauzule ryzyka walutowego są jednoznacznie odróżniane od postanowień dotyczących wyłącznie odesłania do tabel kursowych

(klauszule *spreadowe*), przy czym te pierwsze określają główne świadczenia stron, a te drugie – głównych świadczeń stron nie określają.

W aktualnym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauszule kursowe), od innych klauszul, których zastrzeżenie w umowie jest także równoznaczne z obciążeniem konsumenta ryzykiem walutowym, tj. negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej (tzw. klauszule ryzyka walutowego) (zob. wyroki z 20 września 2017 r., C - 186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. v. Banca Romaneasca SA, z 22 lutego 2018 r., C - 119/17, z 20 września 2018 r., C - 51/17, OTP Bank Nyrt. i in. v. Terez Ilyez i in.). TSUE przyjmuje wprawdzie, że dyrektywa 93/13 wymaga jedynie usunięcia postanowienia niedozwolonego, a nie innego postanowienia, które nie jest niedozwolone, jednak usunięcie jedynie części klauszuli waloryzacyjnej może być dopuszczalne tylko jeżeli wynika z niej zobowiązanie umowne odrębne od innych postanowień umownych (zob. wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., C-96/16 i C-94/17, Banco Santander SA i in. v. Mahamadou Dembie i in., z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, I.W. i R.W. v. Bank BPH S.A.). Tymczasem wskazane przez skarżącego klauszule nie kreują odrębnych zobowiązań umownych, są ze sobą ściśle powiązane i stanowią wspólnie elementy składające się na abuzywny mechanizm indeksacyjny, co uzasadnia uznanie za abuzywne wszystkich klauszul tworzących ten mechanizm.

Nie ma racji pozwany zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, w sytuacji gdy – w ocenie skarżącego - brzmienie klauszul ryzyka walutowego dotyczących wyłącznie zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej, wyrażonych prostym i zrozumiałym językiem, w sposób jednoznaczny wskazuje, że kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że dopuszczalne jest przeprowadzenia oceny tych klauszul przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. oraz w art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, podczas gdy klauszule ryzyka walutowego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron oraz sformułowane w sposób

jednoznaczny, nie podlegają indywidualnej kontroli postanowień wzorca umownego na podstawie art. 385¹ k.c. Nietrafnie również pozwany zarzuca naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji odsyłające do kursów wymiany walut z tabeli kursowej pozwanego (klauszule *spreadowe*) stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, że między klauzulami ryzyka walutowego i *spreadu* walutowego występuje ściśle powiązanie. Jeżeli z umowy usunięte zostałyby postanowienia określające sposób ustalenia kursu waluty, do zastosowania tzw. klauzuli ryzyka (zastosowania mechanizmu indeksacji) konieczne byłoby zastąpienie takich postanowień innym sposobem określenia kursu (zob. postanowienie SN z 17 lutego 2025 r., I CSK 2946/23), co nie było możliwe w rozpatrywanej sprawie. Bank jest zobligowany do sformułowania postanowień umownych w sposób jasny, jednoznaczny i na tyle precyzyjny, aby konsument był w stanie na ich podstawie ustalić treść zawartej umowy i wynikających z niej zobowiązań swoich oraz Banku. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyrok SN z 12 września 2024 r., II CSKP 189/24). Dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena postanowień zawartej przez strony umowy jest więc prawidłowa.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umów kredytu) oraz art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartej przez strony powinna być uznana za sprzeczną z naturą stosunku obligacyjnego, na skutek zawarcia w tej umowie klauzul *spreadowych*, pozwalających bankowi na dowolną zmianę wysokości świadczenia powoda, co skutkuje bezskutecznością tych postanowień na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., a w konsekwencji nieważnością pozbawionej tych klauzul umowy kredytu, podczas gdy – zdaniem skarżącego – konstrukcja umowy i mechanizm indeksacji przyjęty w umowie mieści się w granicach swobody umów określonych w art. 353¹ k.c., zaś ewentualne wyeliminowanie z umowy klauzul *spreadowych* jako bezskutecznych

nie może prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy kredytu. Mając na uwadze aktualną treść art. 69 ust. 1 pkt 4a pr. bank., zawieranie umów i kredyt denominowany lub indeksowany jest – co do zasady - dopuszczalne. Samo zawarcie w umowie klauzul *spreadowych* nie jest więc niedozwolone, a jedynie musi być spełniony warunek, aby postanowienia te nie były abuzywne, co wymaga sformułowania ich w sposób jasny, czytelny i zrozumiały dla konsumenta, aby znane mu były kryteria ustalania Tabel kursowych i aby Bank nie dysponował w tym zakresie dowolnością.

Sąd Apelacyjny trafnie natomiast uznał, że wobec braku możliwości wypełnienia luki powstałej wskutek eliminacji istotnych postanowień umownych, umowa w całości nie może być realizowana przez strony. W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (*spreadowych*) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotych na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wywrzeć skutku.

Nie można uwzględnić zarzutu naruszenia art. 69 ust. 3 pr. bank. oraz art. 65 i art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że dopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 pr. bank., bądź wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c., bądź też normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c., w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul *spreadów* walutowych, odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunku umownego stron do Tabel kursowych Banku, w sytuacji gdy – według skarżącego - taki proces stosowania prawa jest zdatny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy

jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego. Nie zasługuje także na uwzględnienie też zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz w zw. z motywem 21 dyrektywy 93/13 poprzez przyjęcie, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru poszczególnych elementów mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie dochodzi do wyeliminowania z umowy postanowień dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy, podczas gdy - zdaniem skarżącego - wyeliminowanie tych postanowień, a w konsekwencji również mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie, powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku.

W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (*spreadowych*) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotówki na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wywrzeć skutku.

Jeżeli bez niedozwolonych postanowień umowa nie może obowiązywać – o czym decyduje ocena obiektywna - sąd może podjąć środki zaradcze zmierzające do utrzymania umowy tylko pod warunkiem (jest to jeden z warunków), iż całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta oraz z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola

wyrażona przez konsumenta w tym względzie w tym sensie, że jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego unieważnienie umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez Dyrektywę 93/13, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby konsument domagał się tej ochrony (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Przy tym, przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 2334/23). Artykuł 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18).

Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego

celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. m.in. wyrok Banco Espanol de Crédito, C-618/10, EU:C:2012:349, pkt 69). Wobec braku krajowych przepisów prawa o charakterze dyspozytywnym, którymi można by uzupełnić lukę powstałą po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień umownych, Sąd Apelacyjny nie mógł uzupełnić łączącej strony umowy o kredyt odwołaniem np. do kursu NBP i na tej podstawie dokonać rozliczenia stron.

W judykaturze jednoznacznie wyjaśniono, że niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 3851 i art. 358 § 2 k.c., nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. postanowienie SN z 29 marca 2024 r., I CSK 2843/23). W razie eliminacji klauzul *spreadowych* zniesiony zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale także pośrednio zanika ryzyko kursowe, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku. Tym samym brak jest podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 780/23).

Nie ma racji pozwany zarzucając naruszenie art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c., jak również art. 411 ust. 2 k.c., poprzez przyjęcie, że w przypadku uznania umowy o kredyt za nieważną, kredytobiorcy przysługuje roszczenie o zwrot całości świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy o kredyt hipoteczny, czemu nie sprzeciwia się wyrażony w art. 411 ust. 2 k.c. zakaz żądania zwrotu świadczenia czyniącego zadość zasadom współżycia

społecznego, podczas gdy – według skarżącego - porównanie wartości spełnionych przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń z wartością świadczenia spełnionego przez bank na rzecz kredytobiorcy w wykonaniu umowy kredytu hipotecznego, nie pozwala przyjąć, że kredytobiorca jest bezpodstawnie zubożony w zakresie całości świadczeń uiszczonych z tytułu spłaty kredytu i nie przysługuje mu żądanie zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku w ramach obowiązku zwrotu otrzymanej kwoty środków pieniężnych, a dodatkowo świadczenie powódki na rzecz pozwanego (zwrot zaciągniętego długu) czyniło zadość zasadom współżycia społecznego. Ponadto nietrafny jest zarzut naruszenia art. 496 i art. 497 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwanemu nie przysługuje prawo zatrzymania świadczenia do czasu zaofiarowania przez drugą stronę zwrotu otrzymanego świadczenia wzajemnego albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot, gdyż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za umowę wzajemną oraz przyjęcie, iż prawo zatrzymania nie znajduje zastosowania w przypadku świadczeń jednorodnych, podczas gdy – według skarżącego - świadczenia każdej ze stron wynikające z umowy kredytu, pomimo ich pieniężnego (jednorodnego) charakteru, podlegają zatrzymaniu jako świadczenia wzajemne. Wreszcie nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 481 § 1 w zw. z art. 455 i z art. 496 w zw. z art. 497 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odsetek za opóźnienie, pomimo – zdaniem skarżącego - skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania przez Bank.

W uchwale z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej wyjaśnił, że jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron. Natomiast w uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Analogiczne stanowisko wyraził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A.), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie

wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Niezasadny jest też zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że po stronie powódki występuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, podczas gdy – zdaniem skarżącego - prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że strona powodowa nie posiada interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy wobec istnienia dalej idącego roszczenia o zapłatę. Powódka miała interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, mając na względzie granice prawomocności materialnej prawomocnego wyroku zasądzającego świadczenie (art. 365 w zw. z art. 366 k.p.c.) i ryzyko dalszych sporów między stronami na tle przedmiotowych umów kredytu (zob. postanowienie SN z 23 kwietnia 2021 r., II CSK 9/21 i wyroki SN: z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22; z 20 czerwca 2022 r., II CSKP 701/22 i z 20 czerwca 2024 r., II CSKP 1958/22). Stanowisko to koresponduje z nakazem prowadzenia wykładni przepisów prawa krajowego, tak dalece, jak to możliwe, w sposób zgodny z przepisami dyrektywy unijnej (zob. np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 13 listopada 1990 r., C - 106/89, *Marleasing SA p-ko La Comercial Internacional de Alimentación SA* i z 27 marca 2019 r., C-545/17, *Mariusz Pawlak p-ko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego*) zważywszy, że art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 sprzeciwia się takiej wykładni, która negowałaby interes prawny jako przesłankę powództwa zmierzającego do stwierdzenia bezskuteczności nieuczciwego warunku umownego z tego

tylko powodu, że konsumentowi może przysługiwać powództwo o zwrot nienależnego świadczenia (zob. wyrok TSUE z 23 listopada 2023 r., C-321/22, ZL, KU, KM p-ko Provident Polska S.A.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

[a.ł]

Ewa Stefańska

Małgorzata Manowska

Mariusz Załucki